

GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela 22 Sierpnia 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 218.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki
miesięcznie 1 Marka.
Za odnośnienie do domów 20 f. miesięcznie.
Za granicą miesięcznie 2 Marki.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 2 strony i 3/4 t. za wiersz 10 b. 1/2
miejsce 1 Mr.; reklamy zaraz po teście 3) i; dalej za tekst 24 f.
nekrologi 4) f. Ogłoszenia małe 3 f. za wiersz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

21 sierpnia rano.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Niema szczególniejszych wyda-
rzeń.

Z widowni wschodniej.

Grupa wojsk generała mar-
szałka polnego Hindenburga: W
walkach na wschodzie od Kowna
pojmano 450 jeńców i zdobyto 5
dział, na południu od Kowna opu-
ścił przeciwnik stanowiska swe nad
Jesią i cofa się ku wschodowi. Pod
Gudalami i Sejnamy opróżnili Rosja-
nie stanowiska. W walkach na wscho-
dzie od Tykocina stracili Rosjanie
610 jeńców (w tym 5 oficerów) i
4 karabiny maszynowe. Armja ge-
nerała Gallwiza zajęła Bielsk i wy-
parła Rosjan z tamtąd na południu
przez Białę.

Grupa wojsk generała mar-
szałka polnego księcia Leopolda ba-
warskiego: Wczoraj wieczorem i w
nocy złamano ponowny opór nie-
przyjaciela. Od dziś rano cofa się
przeciwnik w dalszym ciągu. Wzięto
do niewoli przeszło 1000 jeńców.

Grupa wojsk generała mar-
szałka polnego Mackensena: Po
przejściu lewego skrzydła przez od-
cinek Koterki i przez Bug przy uj-
ściu Pulwy, cofał się nieprzyjaciel tak-
że i na tym froncie w dalszym cią-
gu. Pod Brześciem Litewskim i na
wschodzie od Włodawy zrobiono po-
stępy.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

Urzędowy komunikat mary- narki.

BERLIN, 21 sierpnia. Nasze si-
ły zbrojne na morzu Bałtyckim wtar-
nęły do zatoki Ryskiej, utworowaw-
szy sobie przedtem drogę do pływ-
cia po wielodniowej uciążliwej pracy
oczyszczania wielu zręcznie założo-
nych zagród siatkowych i min. W
czasie walk straż przednich, jakie
się rozwinęły, zniszczono torpedow-
ca rosyjskiego klasy „Emir Buchar-
ski”. Ciężko uszkodzono inne tor-
pedowce w tym „Nowika” i inny
większy okręt. Podczas odwrotu Ro-
sjan do Moonsundu wieczorem 19
sierpnia, zatopiono po ciężkiej walce
ogniem artyleryjskim i natarciem
torpedowców, kanonierki rosyjskie
„Siwucz” i „Korejec”. Torpedowce
nasze zdołały uratować 40 ludzi z
załogi, w tym 2 oficerów, po części
ciężko rannych. Miny uszkodziły 3
torpedowce nasze. Jeden z nich za-
tonął, jednego zdołano osadzić na
mielźnie i jednego zabrać do portu.
Straty nasze w ludziach są nie-
znaczące.

Zastępca szefa sztabu admiralicji
marynarki podp. Behncke

Włochy wypowiadają wojnę Turcji.

KONSTANTYNOPOL, d. 21-go
sierpnia. Ambasador włoski markiz
Garroni wręczył dziś Porcie notę, w
której powiedziano, że Włochy uwa-
żają się w stanie wojennym wzglę-
dem Turcji. Jednocześnie zażądał
ambasador paszportów. Jako powód
do wypowiedzenia wojny przez Wło-
chy podano: Poparcie przez Turcję
powstania w Libji i przeszkadzanie
w odjeździe Włochom osiadłym w
Syrji.

(Telegramy z ostatniej chwili na 3 ej stronie)

Z parlamentu niemieckiego.

Dnia 19 sierpnia zebrał się po dłuż-
szej przerwie parlament Rzeszy niemiec-
kiej. Po zatwierdzeniu formalności zab-
rząca Kanclerz Rzeszy p. Bethmann Hol-
weg i wygłosił dłuższą mowę o powodach
i przebiegu obecnej wojny. Między inne-
mi powołał co następuje w dosłownem
brzmieniu:

„Niemieckie i austriackie wojska do-
tarły do wschodnich granic Polski Kongre-
sowej i obywatelom przypada w udziale jar-
ządanie tym krajem. Stosunki geograficz-
ne i polityczne zmusiły przez setki lat
Niemców i Polaków do wzajemnej walki.
Wspomnienie tych dawnych przeciwnieństw
nie zmniejsza szacunku dla namiętej mi-
łości Ojczyzny i wytrwałości, z jaką na-
ród polski wśród ciężkich cierpień bronił
przed Rosją swej dawnej zachodniej kul-
tury i ukochanej wolności.

Obłudnych przyrzeczeń naszych nie-
przyjacieli nie będę naśladował, lecz mam
nadzieję, że obsadzenie obecne granic
polskich na wschodzie będzie zaczątkiem ta-
kiego rozwoju, który dawne przeciwnieństwa
między Niemcami a Polakami usunie i kraj,
uwolniony od jarzma rosyjskiego, do szczę-
śliwej przyszłości poprowadzi, w której
będzie mógł pielęgnować i rozwijać odręb-
ności swego narodowego życia (żywe
klaski wśród Polaków). Krajem będziemy
zarządzać sprawiedliwie i możliwie przy po-
mocy najliczniejszego powołania do tego
jego własnej ludności; nieuniknione tru-
dności, które wojna ze sobą przynosi, bę-
dziemy się starali wyrównać, i starać się
będziemy wyleczyć go z ran, które Rosja
mu zadała.

Głosy prasy

o ustępie mowy kanclerza, dotyczącym Polski.

„Berliner Tageblatt” pisze:

„W sprawie polskiej powiedział
kanclerz tyle, co sumienny mąż stanu
może powiedzieć; mowa jego była jasna
w najważniejszym punkcie, który tworzy
podstawę przyszłości. Przyrzeczenia ro-
syjskie, które dano w chwili, gdy wojska
niemieckie władzę rosyjskiego wyrzuci-
ły z kraju, były więcej niż tania i stały
w znacznym przeciwieństwie do ostat-
nich czynów Rosjan w Polsce.

Rosjanie rządzący będą mieli już
tylko sposobność zajmować się sprawa-
mi polskimi zdala, kanclerz niemiecki
wyraził nadzieję, że nowy rozwój kraju,
uwolnionego od jarzma rosyjskiego, po-
prowadzi do szczęśliwszej przyszłości, w
której będzie mógł pielęgnować i rozwijać
odrębności swego narodowego życia.

Dalej położył nacisk na to, że zarząd
niemiecki z najmożliwszym udziałem
ludności polskiej będzie się starał zago-
ić rany, które prowadzenie wojny przez
Rosjan zadały nieszczęśliwemu krajowi.
Oceniał zupełnie dobrze naród polski, a
to co mówił o nadziei wyrównania prze-
ciwnieństw niemiecko-polskich, znajdzie,
należy się spodziewać, zrozumienie po
obydwóch stronach.

Tymczasem każde zwycięstwo nad
Rosjanami zbliża nas do dnia, w którym
nasze sukcesy ostateczne umożliwią roz-
wiązanie podstawowych zadań sprawy
polskiej.

„Dziennik Poznański”:

„Z natury rzeczy w obecnej chwili,
gdy toczą się jeszcze zacięte walki na
wszystkich frontach i trudno przewidzieć
ostateczny kres wojny, kanclerz wyraził
się nie mógł w sposób dokładniej-
szy o przyszłym ukształtowaniu się sto-
sunków politycznych w Królestwie Pol-
skiem. Mówi więc tylko o wspólnej nie-
mieckiej i austriacko-węgierskiej admi-
nistracji tego kraju. Przymyślając jed-
nak można, że ta administracja będzie
jedynie tymczasową, a ostateczne ure-
gulowanie prawno-państwowego położe-
nia Królestwa nastąpi dopiero po za-
warciu pokoju.

Na szczególne jednak zaznaczenie
zasługuje uznanie, z jakim obecny kie-
rownik polityki niemieckiej wyraził się
o narodzie polskim, o jego miłości oj-
czyzny i wytrwałości w obronie jego
dawnej kultury i wolności.

Tak samo podkreślić należy wyra-
żoną przez kanclerza nadzieję, że uda
się usunąć dotychczasowe przeciwień-
stwa pomiędzy Niemcami i Polakami.
Ze słów tych wysnuć można wniosek,
że i w stosunku rządu pruskiego do
ludności polskiej nastąpi po ukończeniu
wojny zasadnicza zmiana.

Zapewne, że i w tym wypadku wy-
strzegać się należy optymizmu posunię-
tego zbyt daleko. Zapewne, że w słowach
kanclerza, dotyczących naszej sprawy,
nie mieści się jeszcze nic konkretnego,
nic, na czym by budować można
nasze nadzieje na lepszą przyszłość.
Nie mniej przeto słów tych lekceważyć
nie należy; wypowiedział je odpowied-
zialny kierownik polityki państwa, z
którym związały nas losy dziejowe, a przy
tem mąż stanu, w którego szczerość
wątpić nie można.”

„Tägliche Rundschau”:

„Ważniejszymi były słowa kanclerza
o Polsce, niż wywody jego o sprawach
wojny obecnej. O celach wojny mówić
jest zakazane, ale kanclerz sam prze-
kroczył swój zakaz. Nie chciał naślado-
wać obłudnych przyrzeczeń naszych
nieprzyjaciół, ale wyraził nadzieję, że
„dzisiejsze zajęcie granic polskich ku
wschodowi oznaczać będzie początek
rozwoju, który usunie dalsze przeciwnie-
stwa pomiędzy Niemcami a Polakami”
i t. d.

Tem jest przyrzeczone Polakom,
prawdopodobnie na podstawie omówień
z austriacko-węgierskim ministrem, Bu-
sianem, oderwanie od Rosji i szczęśli-
wa przyszłość, pod czem oni rozumieją
samodzielną albo prawie samodzielną
Polskę.

Cel wojny wprawdzie nie ustalony,
ale ściśle określony i należy on do naj-
ważniejszych, które rozwiązane być
mają.

Kanclerz nie powiedział, jak sobie
tę szczęśliwszą przyszłość wyobraża,
również nie powiedział, jak sobie przed-

stawia gwarancje, jakie własnej niemiec-
kiej przyszłości dane być muszą, aby
samodzielność polska nie stała się wła-
snemu naszemu krajowi niebezpieczną
i abyśmy sobie nie stworzyli polskiej
irridenty w niemieckich ziemiach.

Nie wiemy, czy rząd niemiecki usłu-
cha życzeń austriackich „o desinteres-
sement” o Polskę lub też nie, czy Po-
lacy wyraźnie i ostatecznie przyłącze-
nia pruskiej części kraju zrzec się chcą,
czy też nie; czy Polacy o Polsce od
morza do morza, albo przynajmniej o
Polsce z brzegiem morskim już nie mar-
zą, czy też jeszcze marzą. Są to bar-
dzo ważne sprawy, nad którymi rozpra-
wom przeszkodzić nie będzie można,
gdyż kanclerz Rzeszy sam ten problem
postawił i wskazał polityce niemieckiej
pod pewnym względem kierunek.

W każdym razie wywody kanclerza
stoją w pełnym przeciwieństwie do pla-
nów Rosji.”

Z obrad Dumy.

Pierwsze posiedzenia Dumy naceho-
wane były sentymentalizmem, na ostatnim
wybuchł jednak skandal.

Przedstawiciele skrajnej lewicy Cze-
neli i Korzeński zabierali głos przy obra-
dach nad projektowanymi zapotrzebowan-
iami na wojnę; Korzeńskiemu odebrano
głos, a Czenkelego wykluczono od brania
udziału w dalszych posiedzeniach Dumy.
Korzeński powiedział między innymi: Rosja
jest świadkiem zupełnego upadku całego
systemu rządowego i Duma nie znalazła
dotąd środków, aby grożąca nam kata-
strofą odwrócić. Jeżeli jeszcze bierzemy
udział w posiedzeniach, czynimy to tylko
dlatego, ponieważ czujemy się odpowie-
dzialnymi przed narodem rosyjskim, ale
nie dlatego, abyśmy szanowali rząd i pa-
lamentarnych jego podłych pochlebców.
Przy głosowaniu nad prawem tym wstrzy-
mamy się od głosu.

Mowa posła Czenkelego wywarła
wielkie wrażenie nawet na centrum i na
prawicy.

Bądźmy otwartymi, mówił, bądźmy
szczerzy, wyjawmy prawdę; armję naszą
okradano ze wszystkich stron, i później
inaczej nie będzie. Jeżeli rząd obecnie
przedstawiciele Dumy chce powołać do
planowanego komitetu amunicyjnego, to
staną się ci członkowie Dumy współwin-
nymi tych urzędowych zbrodniarzy. Nie
oszukujmy się sami! Co się dzisiaj robi,
nie jest mobilizacją naszego przemysłu wo-
jennego, lecz mobilizacją chęci zysku.
Nie armja nasza ma być zaopatrzona w
amunicję, lecz kieszeń wysoko postawio-
nych osobistości ma być napełniana krwa-
wią narodu. Duma została tem, czem
dotąd była: kruknią w szafroku i pantof-
lach dla prezesa ministrów. Z tchórzliwą
i zdradzającą naród Dumą nie wspólnego
mieć nie chcemy i opuszczamy posiedze-
nie!

Zdaje się, że stało się zwyczajem, że
urzędowy stenogram nie wspomina
o niewygodnych mowach i ustępach z mów;
tak i teraz się stało, ale z innej strony po-
starano się, aby szersze koła ludności do-
wiedziały się o pełnej treści mów przy-
wódzców stronnictw radykalnych.

„Essener General Anzeiger” donosi,
że 115 członków Dumy wniosło do łaski
marszałkowskiej interpelację o ogłoszenie
celów wojny i warunków pokoju Rosji.

Czeheidze wniosł, aby wszystkich
współwinnych utraty Polski i Galicji po-
stawiono pod zwyczajne sądy, a nie pod
sądy wojskowe.

Kronika polityczna.

Nastroje w Rosji.

Winnym rozruchów w Moskwie jest, jak wykryło śledztwo, naczelnik policji Adianow.

Petersburski Kurjer żąda najostrożniejszego ukarania tych urzędników, którzy zawinili w sprawie braku amunicji dla armii rosyjskiej. Największym nieszczęściem Rosji jest, że najwyżsi urzędnicy mogą sobie na wszystko pozwalać, nie obawiając się kary. Nie starczy, aby zapobiedz takim wypadkom na przyszłość, lecz trzeba za przeszłość winnych ukarać.

Riecz wywodzi, że już w roku 1911 na wiosnę Dumy ówczesny podsekretarz stanu urzędu wojennego Poliwanow utworzył wydział śledczy. Wydział ten pracował rok cały i zdał sprawozdanie a wyliczył i wykazał olbrzymie sprzeniewierzenie, braki i błędy.

W kwietniu 1912 r. musiał Poliwanow ustąpić, wskutek tego przerwał wydział swe prace, wynik śledztwa ukryto. Byłoby wielce interesującym, gdyby o wyniku ówczesnego śledztwa dzisiaj Rosja dowiedzieć się mogła.

Z Dumy.

PETERSBURG. 14 sierpnia odbyło się pierwsze zebranie publiczne Dumy. Było ono przeprowadzone tym samym duchem krytyki, jak posiedzenie inauguracyjne.

Przywódcą kadetów Adżemow oświadczył, że nowe prawa nic nie pomogą, jeżeli ta sama biurokracja wykonywać je będzie. Znamienną jest mowa socjalisty Czenkelewa, który zarzucił większości Dumy, że popełnia zdradę narodową, bo nie próbuje zaprowadzić politycznej wolności. Wyniki wojny są okropne, lecz wskutek systemu rosyjskiego, zrozumiałe. Przedstawiciele robotników wzburali się przystąpić do komisji, ponieważ opozycja ich na Sybirze skończyć się może. Mówcą wykluczono, wskutek jego zaczepki na Dumę, na trzy dni posiedzeń. Bardzo ostro przemawiał przedstawiciel rewolucyjnych włości rosyjskich.

Prasa francuska o położeniu.

CHRISTIANJA. „Aftenposten“ donosi z Paryża: Zdobycie Kowna uważa prasa francuska jako pierwsze rzeczywiste zwycięstwo Niemców nad Rosjanami.

Gaulois pisze: Upadek spodziewano się za kilka dni; upadek ten jest znaczącym sukcesem armii Belowa. Niestety poznano, iż posuwanie się naprzód niemieckich i austriacko-węgierskich armii jest bardzo szybkie i położenie sprzymierzonych jest bardzo poważne.

W „Petit Parisien“ pisze pułkownik Rousset: Linji nad Niemnem nie zdołają Rosjanie utrzymać; na linji Grodno—Brześć Litewski nie wygląda lepiej. Rousset nie może powiedzieć, jakie stanowiska Rosjanie przy cofaniu się wybijają. Położenie jest dosyć trudne dla Rosjan, stanowisko jednak nie jest jeszcze rozpaczliwe.

Tylko „Temps“ dowodzi, że upadek Kowna jest faktem małej wagi. Niemcy nie odniosły dotąd nad żadnym nieprzyjacielem rozstrzygającego zwycięstwa, więc też sprzymierzeni na czasie tylko zyskać mogą.

„Information“, która twierdzi, że zajęcie Kowna jest bardzo wielkim sukcesem Niemiec. Nie oznacza ono otwarcia drogi do Wilna, lecz przelamanie rosyjskiego frontu na dwie części.

„Echo de Paris“ twierdzi, że się spodziewało, iż Kowno, bardzo ważny przyczółek mostowy, dłużej trzymać się będzie.

Wyjaśnienia ministra Poliwanowa.

LONDYN. „Daily Chronicle“ donosi z Nowego Jorku: Rosyjski minister wojny Poliwanow telegrafował do New-York World, że opuszczenie Warszawy umożliwiło Rosjanom skrócenie frontu o kilka set wiorst. Osiągnięte przez to wzmocnienie sił rosyjskich wojennych, siła nowego frontu, przyszła organizacja przemysłu dla fabrykacji amunicji, tworzą zupełnie nowe warunki, które szczególnie przełomu dla działań rosyjskich spodziewać się każą.

Gazeta duńska o mowie kanclerza.

KOPENHAGA. O mowie kanclerza Rzeszy pisze gazeta duńska „National Tidende“ pomiędzy innymi: „Mowa ta miała głównie światło-historyczo-rzeczową treść i wielkie znaczenie polityczne. Dotyczy to szczególnie momentów, które rzuca na ciemne okresy historii świata, wypadki, które poprzedziły wypowiedzenie wojny: Kanclerz Rzeszy podniósł, że mobilizowanie rosyjskie było powodem decydującym do wypowiedzenia wojny przez Niemcy. Główny interes jednak przedstawiało zakończenie. Pan Bethmann Hollweg, który się dawniej tak wzbierał rozstrząsać cele

wojny, wyraźnie wskazuje na to, że oswo-bodzenie Polski jest niemieckim celem wojny. Szczególnie małe państwa zwrócić uwagę swą na te wywody kanclerza, podług których Niemcy chcą strzedz i utrzymać nie zależność państw neutralnych.“

Śmierć uczonego niemieckiego.

HAMBURG, 21 sierpnia. Wczoraj w południe zmarł w tutejszej lecznicy uczonej frankfurcki profesor dr. Paweł Ehrlich.

(P. Red. Był to słynny wynalazca salwarsanu (Ehrlich-Hata).

Zeppelin zbadał widownię walki.

KOPENHAGA, 21-go sierpnia. Dziś przed południem między 9 a 10 „Zeppelin“ przybył z południa manewrował nad wczorajszą widownią walki pod Saetholm, widocznie by poczynić bliższe stwierdzenia, w celu odpowiedzi na protest duński. Rozumie się, iż trzymał się poza obrębem duńskiej granicy terytorjalnej, spostrzeżono go jednak wszędzie przy panującej jasnej pogodzie, co spowodowało, iż na długiej linii drogi nadbrzeżnej wyległy masy ciekawych mieszkańców Kopenhagi.

Demonstracje przeciw czwórporozumieniu w Sofji.

SOFJA. Przyszło tutaj [do demonstracji przeciw czwórporozumieniu. Policja bez użycia gwałtu stłumiła je. Są one znamienne dla coraz wzrastającego zniechęcenia Bułgarów przeciw przewrotom ententy. Znaczną większość prasy ogłasza entuzjastyczne artykuły o powodzeniach niemieckich na wschodzie, wszystkie pisma wyrażają się bardzo ostro o Serbji i Rumunji.

Ogólne położenie przypomina czasy przed drugą wojną bułgarską. We wszystkich rozmowach wysuwają na pierwszy plan rewizję układu bukareszteńskiego.

Nowy bułgarski minister wojny.

KONSTANTYNOPOI. Mianowanie Jakowa bułgarskim ministrem wojny przyjęto tutaj z zadowoleniem. Uważają mianowanie to jako dobry symptom i wierzą, że otwierają się przyjazne widoki na stosunki turecko-bułgarskie, ponieważ Jakow uchodzi za przyjaciela Turków.

Z Grecji.

ATENY, 17 sierpnia. (Nadeszłe z opóźnieniem). Od korespondenta prywatnego TBW.:

Nieprawdziwą jest wiadomość, że król polecił Venizelosowi utworzenie gabinetu. Król żądał od Venizelosa zajęcia niedwuznacznego stanowiska względem sprawy neutralności i kroku czwórporozumienia. Na to Venizelos prosił o 4 dniowy termin, by przedstawić następnie królowi swe poglądy. Dopiero potem powołał król decyzyję. Oczekuje się jednak, że król poleci ostatecznie Venizelosowi utworzenie gabinetu w poniedziałek, gdy Venizelos zda mu sprawę ze swych poglądów, dotyczących położenia zewnętrznego. Jak słychać, przyłączył się Venizelos do poglądów króla i oświadczył się już królowi przy spotkaniu, że wystąpiłby przeciwko wszelakim ustępstwom terytorjalnym a za zatrzymaniem polityki neutralnej, przyjaźnej trójporozumieniu.

W sprawie nowego gabinetu greckiego.

ROTTERDAM. „Times“ donosi z Aten, że angielski poseł sir Francis Elliot był na posłuchaniu u króla Konstantego i różnej na rozmowie z Venizelosem. Król miał wyrazić życzenie przyjęcia również trzech posłów czwórporozumienia. Przesilenie ministerjalne przybiera normalny przebieg. Venizelos spodziewa się z pewnością, że będzie mógł królowi dać w oznaczonym czasie zadawalającą odpowiedź w sprawie utworzenia gabinetu.

Wykluczenie posłów Epiru z parlamentu greckiego.

„Idea Nationale“ donosi z Aten, że znowu obradowano (a posiedzeniu izby o dopuszczeniu posłów Epiru, którzy zostali wybrani z krajów, obsadzonych przez Grecję mimo uchwał konferencji londyńskiej. Venizelos brał udział w rozprawach i oświadczył, że dopuszczenie ich do izby jest niemożliwe. Izba wobec tego z posiedzenia wykluczyła posłów z Epiru.

„Idea Nationale“ podnosi polityczną wagę tej uchwały. Oznacza ona w rzeczywistości uznanie przez parlament grecki decyzji konferencji londyńskiej w sprawie granic pomiędzy Albanją południową a Grecką. Izba grecka uznała ten sam, że obsadzenie Epiru jest tylko tymczasowe i na jego urzędywistnienie muszą państwa czwórporozumienia dać swe przyzwolenie.

Z izby francuskiej.

KOPENHAGA. Posiedzenie izby fran-

cuskiej otworzono w piątek po południu o godzinie 3 pod przewodnictwem Deschanela. Trybuna dla publiczności była przepelniona. W loży dla dyplomatów siedział Tissoni. Izba rozpoczęła rozprawy o stosunkach sanitarnych, które dopiero w przeciągu przyszłego tygodnia ukończone zostaną. Zdaje się, że posiedzenie będzie spokojne. Obecnie niema oznak, jakoby przesilenie ministerjalne zagrażało, o czem w zeszłym tygodniu tyle mówiono.

Bawełna kontrabandą.

WASZYNGTON. Ambasada angielska zezwoliła na urzędowe ogłoszenie, że sprzymierzeni uchwalili w zasadzie ogłosić bawełnę za kontrabandę. Czas, w którym przepis ten zacznie obowiązywać, nie jest jeszcze określony.

Pod kontrolę ministerjum amunicji.

LONDYN, 20 sierpnia. — „Lloyd George“ ogłasza, że oddano pod kontrolę ministerjum amunicji dalsze 190 fabryk.

Zebrań włoskiej rady ministrów.

MEDJOLAN, 20 sierpnia. Według doniesień dzienników z Rzymu, zebrała się jeszcze raz rada ministrów, po południu, po posiedzeniu rannem. Znaczy to, że nastąpi ostateczne uchwały co do stosunków turecko-włoskich.

Rada ministrów skończyła się późno.

Zatopione parowce.

LONDYN, 21 sierpnia. „Reuter“ — Zatopiono parowiec „Gladjator“ (o pojemności 3359 tonn brutto) i parowiec „Ben-vrakie“ (o pojemności 3908 tonn brutto). Załogi uratowano.

Według doniesienia Lloyd'a zatopiono parowiec „Samora“ (o pojemności 3173 tonn brutto) i parowiec „Biltern“ (o pojemności 1717 tonn brutto).

AMSTERDAM, 21 sierpnia. „Handelsblad“ donosi:

W czwartek na północnym zachodzie od Amelandu, najechał na minę i zatonął holenderski parowiec rybacki „Dixmuiden“ Załogę uratowano.

CHRISTIANJA, 20 sierpnia. Storpedowany wczoraj pod Egorow parowiec jest „Bras“ (1351 tonn) z Skicu, będący w drodze do Anglii z drzewem na podpory w kopalniach. Załoga otrzymała dość czasu by uratować swą chudobę.

LONDYN, 21 sierpnia. Biuro „Reutera“ donosi:

Zatopiono parowiec hiszpański „Pena Castillo“. Z załogi uratowano trzech ludzi.

Według ostatnio nadeszłej wiadomości zaginęło bez wieści z „Arabica“ 6 oficerów i 38 marynarzy.

Z załogi zatopionego wczoraj parowca „Dunslee“ znalazło śmierć dwóch ludzi.

Według doniesienia Reutera z Cardiffu, zatopiono parowiec norweski „Sverresborg“.

LONDYN, 20 sierpnia. Zatopiono parowiec „New-Jork-City“. Według doniesienia urzędowego od 11 do 18 sierpnia nurkowce zatopiły jedenaście okrętów, dwa zatonęły wskutek min, o ogólnej pojemności 22,900 tonn.

Zatopienie „Arabica“.

LONDYN, 20 sierpnia. „Reuter“ donosi 19 sierpnia. „Arabica“ odpłynął wczoraj po południu z Liverpoolu do Nowego Jorku, a dziś przed południem torpedowano go. Miał on na pokładzie 170 podróżnych 3 klasy i 250 ludzi załogi. Wielu podróżnych było Amerykanów. „Arabica“ zatonął w ciągu 11 minut. Morze jest spokojne. Urzędowo donoszą, iż wyratowano 375 osób, według innego doniesienia, miano wyratować wszystkich podróżnych, z wyjątkiem 5 czy 6.

AMSTERDAM, 21 sierpnia. „Reuter“ donosi z Waszyngtonu: Wieść o zatopieniu „Arabica“ bardzo przestraszyła tamtejsze koła rządowe. Prezydent Wilson wdrapał się z wypowiedzeniem sądu, dopóki nie dowie się szczegółów ze źródła urzędowego.

„Reuter“ donosi z Nowego Jorku: Prasa całego kraju piętnuje ostro zatopienie „Arabica“, „Reuter“ ogranicza się wszakże do powtarzania za dziennikami wrogimi Niemcom, jak „New-York Herald“, „New-York World“, „New-York Tribune“ i „New-York Times“.

Prasa amerykańska z powodu storpedowania „Arabica“.

LONDYN, 20 sierpnia. Biuro „Reutera“ donosi z Nowego Jorku: Prasa amerykańska wypowiada naj-

głębsze oburzenie z powodu storpedowania „Arabica“ i oświadcza, że jeżeli zatonęli Amerykanie, to położenie jest poważne.

(Przyp. red: Chodzi widocznie o ten decydujący doniesienie „Reutera“, które należy przyjąć z ostrożnością.)

Przeciw nazwiskom niemieckim

LONDYN, 20 sierpnia. „Morning-post“ donosi z Petersburga:

Stronnictwa prawicowe zażądały nadzwyczaj drastycznych zarządzeń przeciw wszystkim w Rosji, noszącym nazwiska niemieckie. Kadeci przestrzegają przed zajmowaniem posiadłości ziemskich kolonistów niemieckich, ponieważ można obudzić w włościanach niebezpieczne instynkty i popchnąć na pochyłą drogę powszechnego plądrowania, które przyniosło takie szkody właścicielom ziemskim przed dziesiątkiem lat.

Rozporządzenie

o ustanowieniu kursu rubla
10. marca 1915 r.
z dnia 18 lipca 1915 r.

1.

Pieniądze niemieckie muszą być przyjmowane na obszarach Polski rosyjskiej, przyczem ustanawia się wartość 100 marek=60 rublom. Podatki oraz inne opłaty publiczne, płatne przed 10 marca 1915 r. muszą być zapłacone po kursie, ważnym do tegoż dnia t. j. 100 marek=50 rublom, o ile zapłata odbywa się w walucie niemieckiej lub rosyjskiej podług własnego wyboru.

2.

Zobowiązania, wynikające z paragrafu 1, nie mogą być zmienione lub zniesione przez umowę prywatną stron.

3.

Wykroczenia przeciw paragrafom 1 i 2 niniejszego rozporządzenia lub usiłowanie takiego wykroczenia karane będą na zasadzie prawa wojennego karą pieniężną do tysiąca marek czyli sześćset rubli lub więzieniem do trzech miesięcy.

4.

Rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

Naczelny wódz na wschodzie
von Hindenburg,
generał-feldmarszałek.

Podane do publicznej wiadomości.
Kalisz, d. 31 lipca 1915 r.

Prezydent Cesarstwo-Niemieckiej administracji po lewej stronie Wisły
von Kries.

Obwieszczenie.

Zależy mi na tym, żeby otrzymać zarys handlu mięsnego w całkowitym obwodzie policyjnym Łódzkim, głównie w przedmieściach Bałuty, Widzew, Karolew.

Wszystkie osoby, które chcą na przyszłość handlować mięsem świeżym lub trwałymi produktami mięsnymi w wyżej wspomnianym terytorjum, powinny to zameldować do 29 sierpnia włącznie, każda w tej dzielnicy, w której się jej skład lub sklep znajduje. Osoby, utrzymujące kilka sklepów powinny zameldować filje w tej dzielnicy, w której się skład główny znajduje. Osoby, które do oznaczonego terminu meldunku nie dokonają, będą pozbawione pozwolenia sprzedaży mięsa.

Łódź, dnia 16 Sierpnia 1915 r.
Cesarstwo-Niemiecki Prezydent Policji
von Oppen.

Obwieszczenie.

Dla wyższych i niższych urzędników poszukiwane są pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem lub bez, za opłatą.

Oferty z podaniem cen i bliższych szczegółów uprasza się składać do Biura Delegacji Zakwaterowania ul. Piotrkowska 99/1.
Łódź dnia 16-go sierpnia 1915 r.

Magistrat.
Delegacja Zakwaterowania.
von Schoppen.

Obwieszczenie.

Właściciele mieszkań i lokali, lub ich zastępcy, obowiązani są natychmiast po opuszczeniu kwaterek zawiadomić Delegację Zakwaterowania, Piotrkowska 99 o rzeczach, znalezionych w mieszkaniu, a sprowadzonych tam przez lub dla wojskowych.

Do odebrania tych rzeczy upoważnione będą osoby, naznaczone przez Delegację Zakwaterowania lub Budowlaną.

Łódź, dn. 18 sierpnia 1915 r.
Magistrat.
Delegacja Zakwaterowania.
von Schoppen.

Obwieszczenie.

Wydawanie paszportów zaczyna się 23 sierpnia w następujących lokalach:
Suwalska 11
Radwańska 18
Zgierska 91
Ewangelicka 10
Aleksandrowska 117

I to w czasie pomiędzy 8.30 rano do 2.30 popołudniu bez przerwy. Na miejscach tych winne się zgłosić wszystkie te osoby, które w swoim czasie tamże odfotografowane zostały.

Przy Aleksandrowskiej 117 otrzymają także te osoby swe paszporty które przy ul. Piotrkowskiej 21 odfotografowane zostały.

W poniedziałek, dnia 23 sierpnia r. b. winne się na miejscach tych wszystkie osoby zgłosić, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

A, B, C, D, E, F.

We wtorek, 24 Sierpnia r. b. wszystkie te osoby, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

G, H, I, J.

W środę, 25 Sierpnia r. b. wszystkie te osoby, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

K, L, M.

W czwartek, 26 Sierpnia r. b. wszystkie te osoby, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

N, O, P, Q, R.

W piątek, 27 Sierpnia r. b. wszystkie te osoby, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

S, T, U, V, W, Z, Ż.

Za każdy paszport pobierana będzie opłata w ilości 50 fenigów. Żądane pieniądze przysposobione być muszą.

Przy odbiorze powinien każdy sprawdzić, czy się w paszporcie rzeczywiście jego własna fotografia znajduje i czy paszport stemplem i podpisem zaopatrzony jest; w przeciwnym razie winien natychmiast o tem zameldować.

Łódź, dnia 21 sierpnia 1915.

Cesarsko Niemiecki
Prezydent Policji v. Oppen.

Kalendarzyk.

DZIŚ: Symfonia.

JUTRO: Filipa i Ben.

Wschód słońca o godz. 4 m. 52.

Zachód " " " " 7 " 13.

TEATR POLSKI. Dzisiaj o godz. 8 popoł. „Sybir“, o godz. 6 i pół wiecz. „Szlakiem legjonów“.

TEATR WIELKI. Dzisiaj „Kościusko pod Racławicami“.

PARK STASZICA. Dzisiaj Koncert ludowy.

HELENÓW. Codziennie koncerty orkiestry filharmonijnej pod dyr. A. Türaera.

MEISTERHAUS. Codziennie przedstawienia o godzinie 7-ej.

WYPOŻYCZALNIA Tow. „Wiedza“ otwarta codziennie od g. 5—8, w niedziele i święta od g. 10—1.

WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę i święta od 1-ej—1-ej.

Kronika miejscowa i sąsiedzka.

Nominacja.

W miejsce przeniesionego do Warszawy referenta w prezydium policji, królewsko-bawarskiego radcy regencyjnego hrabiego Lerchenfelda-Köfering, powołany został radca regencyjny baron Bernewitz, dotąd urzędnik pomocniczy w królewsko-saskim ministerjum spraw wewnętrznych w Dreźnie, do prezydium policji w Łodzi jako referent.

Baron Bernewitz rozpoczął już swe urządowanie.

Osobista.

Pan nadburmistrz Schoppen z Gniezna, obecnie kierownik zarządu miejskiego w Łodzi, ukończył 21 b. m. 55 rok życia.

Sprostowanie.

W kronice poltydznej pod tyt. „Gubernator Kowna“ wkradła się pomyłka: samostat od kwietnia 1812 r., powinno być „od kwietnia 1912 roku aż do wybuchu wojny był komeandantem Poznania“...

Roboty publiczne.

(I) Sekcja robót publicznych przy Magistracie przystąpiła do naprawy bruku przy rogu ul. Konstantynowskiej i Nowego Rynku, wobec czego ruch kołowy tam wstrzymano.

Przejazd palestry łódzkiej.

(a) W dniu wczorajszym z Warszawy do Łodzi przybyło po dłuższej niebytności kilku adwokatów łódzkich: Adolf Kon, Łaski i Jani.

Dowóz cukru.

(a) W ostatnich dniach spekulanci wyśrubowali znaczną cenę cukru i fary. Obecnie ceny cukru spadły, ponieważ do Łodzi przywieziono kolejną partią 10 wagonów cukru. Wkrótce rozpoczyna kampanję cukrownie w Zbiersku i Luómierzu, tak iż dalsza wyżka nie jest przewidywana.

Dowóz nafty.

(a) W ostatnich dniach przywieziono do Łodzi znaczne transporty nafty. Wskutek powyższego ceny nafty spadły o 25%. Kwarta nafty, która przed kilku dniami kosztowała 40 kop., obecnie kosztuje 25 do 30 kop.

O kotły.

(I) Z powodu rozporządzenia o dostawę zapasów metali, zarząd centralny kuchen robotniczych (Fabryczna 1) odniósł się z zapytaniem do sekcji gospodarczej powiatowej przy prezydium policji, czy kuchnie robotnicze obowiązane są również dostawić swe zapasy metalowe, jak kotły i t. p.

Na to otrzymał zarząd centralny odpowiedź, iż na razie trzeba podać wykaz wszystkich metali.

O kradzież w gościnie.

(I) W sądzie okręgowym odbyła się w ubiegły czwartek sprawa niejakiego Kasprzaka, oskarżonego o kradzież 2300 marek u swego kuzyna Dombrowskiego, podczas bawienia u niego w gościnie. Kasprzak skradł tę sumę w chwili, kiedy zbliżył się do szuflady, gdzie się miały znajdować papirosy; widząc tam dużo pieniędzy, zabrał jedną paczkę, zawierającą wyżej wspomnianą sumę.

Podczas aresztowania oskarżonego okazało się, iż z tych pieniędzy przebrał 1,700 marek, a resztę mu odebrano.

Oskarżony przyznał się do winy, oświadczając, równocześnie, iż kradzież tę popełnił nagle pod wpływem podniecenia, gdy widział w szufladzie tak dużo pieniędzy.

Prokurator oświadcza, iż podośny bawiąc u kuzyna w gościnie kradł pieniądze, i jeszcze taką znaczną sumę, którą następnie mimo to, że jest żonaty i ma rodzinę—całą prawie przebrał. Za takie postępowanie należy się rok i 6 miesięcy więzienia.

Przewodniczący sądu, doktor Cwik, oświadczył: poniżej oskarżony ma żonę i dzieci, pieniądze zaś kradł, będąc w krytycznym położeniu, proponuje trzy miesiące więzienia, z odliczeniem 6-ciu tygodni, które oskarżony odsiedział. Wydano też powyższy wyrok.

Niedoręczone listy do odebrania w 3 oddziale straży ogniowej

Mikołajowska 54.

Boruch syn Chaima Kahan; Łódź; Hertz Ciechanowski, Widzewska 40; Jakób Wolf Birnbaum, Łódź; Juliusz Dworak, Dzielna 18; Emilia Borstajn, Łódź; Ruchla Wassermann, Zgierska 15; Pani Kenigstajn, Łódź; Roza Rozenbaum, Przejazd 6; Konstanty Paluch, Rozwadowska 21; Ruchla Bressler, Łódź; H. Zimmermann, Wschodnia 48; Tadeusz Sułowski, Piotrkowska Nr. 96; Abram Wolf Hendeles, Widzewska; G. Frenkel, Długa; Abram Feldmann, Mikołajowska 13; B. L. Koźmiński, Widzewska 147; Dawid Lab, Szift, Zawadzka, Joachim Stattler, Konstantynowska Nr. 92; Emma Barcz, Tkaaka 13; Firma J. Zmigrod; Łódź; Dawid Glicksmann, Andrzeja Nr. 40; Salman Kotz, Zielona 43; Karol Fitze, Przejazd 36; Juda Lajba Dickman, Piotrkowska 100; Jakób Kamiński, Piotrkowska 16; Maksymilian Broniakowski, Szkolna Nr. 22; Szmul Boraks, Południowa; O. M. Bornstein, Widzewska 45; A. Ciegler, Widzewska 38; Lajb Lew Zelikmann, Nowo-Cegielniana 19; Jakób Cederbaum, Cegielniana 6; Florentyna Sobiszewska, Graniczna Nr. 7; Marta Giecel, Pańska 95; Józef Wencel, Miłsza 7; Kazimiera Łuczak, Dolna Nr. 8; Olga Mund, Targowa 26; Wilhelmina Hanke, Wólczańska 146; Klara Zofia Haaze, Wólczańska 19; Emilia Pinkowska, Rozwadowska 24; Alex Bornstajn i Co, Łódź; D. Bornstajn, Łódź; Abram Celnik, Konstantynowska 208; Pinkus Friszmann, Pieprzowa 13.

Józef Wypływski, Grzybowa 12, Helena Kaczmarek, Aleksandrowska, H. Langnas, A. M. Izbicki, H. Getner, Cegielniana 28, K. Gilwan, Adolf Lipszyc, Pasaż Szulca 7, Abramowicz, Wólczańska 21, Aron Frenkel, Długa 35, Lucja Brandt, Piotrkowska 108, Helena Bundel, Piotrkowska 185, Rajshold Weber, Piotrkowska 108, S. Laskowicz, Zielona 6, Helena Wójcik, Nawrot 64, Emilia Ida Janszke, Wólczańska 148, August Hempel, Wólczańska 42, Józef Rappaport, Karol Kunce, Długa 48, K. Nowacki, Słowiańska 17, Mateusz Abramczyk, Leśna 7.

M. Stern, Cegielniana 35; Anna Mirowska, Cegielniana 35, B. Lewin, Łódź, Moszkowicz, Nowokrótko, Franciszek Myszkowski, Cegielniana 114, M. Berliński,

Łódź, Elza Thienemann, Spacerowa 3, Idzi Danielak, Dolna 8, The Hagen i Ko, ul. Dzielna 30, Józef Jurakowski, Aptekarsz, Łódź, Otylja Riedel, Przejazd 10, Brandeb Zwillig, Wschodnia 17, S. Ptasznik, Łódź, Izr. Szefner, Piotrkowska 190, Ernst Michel, Grabowa 27, Oskar Sumkowski, Wólczańska 164, Marja Szolc, Ruska 14, Alwin Neumann, Zakątna 15, H. Hoffmann, Długa 29,

Władysław Stępień, Rynek Bałucki, Anna Tepel, Graniczna 2, H. Kohn, Brzezinska 3, St. Tarczyński Piotrkowska 121, M. Płackowska, Piotrkowska 120, H. Majerowicz, Krótka 8, Robert Radke, Dolna 12, Jakób Rozenblum, Łódź, Natalja Wróblewska, Konstantynowska, Juljauna Raczynska, Zgierska 62, Pozner, Piotrkowska 83, D. Kastel, G. Kowalewski, Piotrkowska 85, Jan Filipczak, Tramwajowa 15, Daniel Konarski, Dzielna 2, Asna Werner, Główna 16, Edmund Laudon, Radwańska 44, Paulina Lemke, Miłsza.

Hugo Mertin, Pas.-Szulca 15; Jakób Rozenstein, Juljusza 37; Alfred Dominikiewicz, Łódź; Jan Koch, Aleksandrowska 52; Georg Wereszczyński, Piotrkowska 169; Bracia Mandelhort, Piotrkowska 96; Ignacy Berliner, Łódź; Weronika Górniak, Aron Goldmann, Łódź, A. Goldmann, Piotrkowska 30; Ewsiw Czertok, Południowa 4; Marja Jasińska, Łódź; Aleksander Bem, Łódź; W. Margulies, Spacerowa 37; Teodor Groszang, Łódź; Stanisław Matusiak, Zielona 57; Adolf Ritter, Rozwadowska 6; August Bek, Nawrot 5; Agnieszka Pilc Nawrot 52; August Szmidię, Zakątna 1.

Sprzedż warzywa na wagę.

Głównodowodzący na Marchję wydał rozporządzenie, że w Berlinie i w prowincji brandenburskiej, wolno sprzedawać tylko na wagę kapustę wszelkiego rodzaju, kalarepę, ogórki i marchew. Wykroczenia przeciw temu rozporządzeniu karane będą grzywnami do 100 marek lub więzieniem.

Z Tow. „Linax Haholim“.

(o) Zarząd Tow. pielęgnowania chorych „Linax Haholim“ opracował sprawozdanie z działalności Tow. za czas wojny, t. j. od 1 sierpnia 1914 roku do 1 sierpnia 1915 roku, a mianowicie:

W ambulatorjum Tow. dla przychodnich chorych, przyjęto i udzielono bezpłatnej pomocy chorym, na choroby następujące: wewnętrzne 8,914, chirurgiczne 3,931, ginekologiczne 344, skórne 1433, ocz 2,638, dentystryczne 232, dziecinne 10,900, zaś razem udzielono pomocy 38,375 chorym, którym wydano 27,069 lekarstw.

W klinice dla położnic znajdowało się 382 położnice i chorych ginekologicznych 36, razem 418 osób, które przebywały w klinice 4,810 dni. Urodziło się w klinice chłopców 188, dziewcząt 184, nieżywych 15, razem 387 dzieci, w tej liczbie 7 par bliźniąt.

Helenów.

Helenów dzisiaj zapełni się napewno tłumami publiczności, dla której dyrekcja Helenowa szczególnie urozmaicony przygotowała program.

Po za koncertem popularnym na placu sportowym odbędzie się cały szereg ulubionych przez łódzian wyścigów, jako to: wyścigi pieshurów, piłka nożna i t. p. Wejście na plac sportowy bezpłatne. Wieczorem na stawie koncert mandolinistów w gondolach.

Wspaniała iluminacja parku, różnobarwne wodospady, uprzyjemniać będą czas tym wszystkim, którzy się znajdą dzisiaj w Helenowie.

Z teatru Oaza.

Dzisiaj ukaże się na ekranie „Oazy“ niebywały dramat detektywów w 3 akt. p. t. „Zmja“, który, obfitując w szereg sensacyjnych momentów, trzyma widza w ciągłym napięciu.

Pozatem demonstrowane będą arcyzabawne komedje, pobudzające do szczerego śmiechu, jak również aktualny tygodnik „Mester-film“, ilustrujący ostatnie wypadki z wojny Europejskiej.

Z ostatniej chwili.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 21-go sierpnia.

Z widowni rosyjskiej.

Nacierającym wojskom austriacko-węgierskim, stawił nieprzyjaciół na nowo zacięty opór, nad dolną Pulwą i na zachodzie od Wysoko Litewska. W wielu miejscach doszło do walki na bagnety, a więc podczas obrony wsi Tkary położone przy drodze

do Wysoko Litewska, którą zdobyto po gwałtownych zmaganiach i w walce o punkt oparcia pod Klukoty-czami, który opanowała o północy piechota siedmiogrodzka. Przełamani kilkakrotnie i pobici także przez wojska niemieckie pod Tymianką, opróżnili Rosjanie dzisiaj rano stanowisko nad Pulwą i cofnęli się ku odcińkowi Leśni. Pod Brześciem Litewskim zacieśniłmy jeszcze więcej okalającą obręcz. Podczas gdy sprzymierzeni parli do ujścia Skrzny, odrzucił marszałek polny porucznik Arz nieprzyjaciela po obu stronach drogi, prowadzącej od Białej, ku pasowi forteczemu.

Rozszerzono stanowisko nasze, na wzór przyczółka mostowego, na północy od Włodzimierza Wołyńskiego, przyczem wojska nasze wyparły z pola większe oddziały nieprzyjacielskie.

W Galicji wschodniej, położenie jest niezmiennione.

Z widowni włoskiej.

W Tyrolu znajdowały się wczoraj pod ciężkim trwałym ogniem, część stanowisk naszych na Tonaku i forty na płaszczynach Lavarone i Folgaria. Dwa razy nadaremnie nacierał włoski pułk piechoty, wzmocniony przez bersagliarów na Monte Coston, odparto również usiłowanie oddziału alpin, posunięcia się naprzód przez Foramaschächte na obszarze Schulerbachu.

Na karyntyjskim obszarze granicznym, trwają zwykłe walki artyleryjskie. Bezskutecznymi były natarcia większych sił włoskich na odciinek nadbrzeżny Flutsch-Tolmein. Rozbiło się natarcie na czołowe stanowiska nasze pod Vreio o niewzruszoną wytrzymałość dzielnej obrony krajowej z St. Foeltner i baterje nasze.

Pod Mrzli-Vrh, stracił nieprzyjaciół najmniej 800 ludzi. Przyczółek mostowy Tolmeinu, znajdował się aż do północy pod bardzo gwałtownym ogniem działowym, poczem pod Kozarsce nastąpiły cztery natarcia przeciwnika a na południu od tej miejscowości trzy na wzgórze, które rozproszyły się o wytrwałą odwagę wojsk naszych.

Włosi wykonali także osobne daremne natarcie na stanowiska nasze na krańcu płaszczyny Doberdo. Zresztą trwa tam i przy przyczółku mostowym walka artyleryjska.

Jedna z naszych eskadr lotniczych bombardowała i rzucała strzały, wzniesające pożar na Udine. Wszystkie latawce powróciły nieuszkodzone.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefler, marszałek polny porucznik

Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL. Turecka kwatera główna donosi:

Nad brzegiem Anaforty zaczęli nieprzyjaciół z małymi siłami, poniósł jednak straty, zostawił kilku jeńców w naszych rękach i cofnął się do swych dawniejszych stanowisk. Pod Ari Burau i Sedul Bahr nic ważniejszego.

Wojska nasze w Jemen wzięły po miejscowej walce miasto Lahaj i jego otoczenie, które dotąd były w rękach Anglików. Podczas walki gwałtownej, która trwała 15 godzin, mieli Anglicy setki zabitych i raniomych. Zdobyliśmy cztery działa i 5 karabinów maszynowych i pewną ilość materiału wojennego. Nieprzyjaciół został pobity i zamknięty w Aden.

Na innych frontach nic ważnego.

Wyjazd ambasadora włoskiego.

KONSTANTYNOPOL, 21 sierpnia. Po południu odjechał ambasador włoski Garroni z personelem ambasady. Opie-

kę nad poddanymi włoskimi przekazano Stanom Zjednoczonym. W ambasadzie pozostali sekretarz i dwaj dragomani.

W sprawie „Arabica“.

WASZYNGTON, 21 sierpnia. Po długiej rozmowie z sekretarzem stanu Lansingiem, polecił prezydent Wilson przedstawicielowi Ameryki w Anglii, przesłuchać pod przysięgą Amerykaninów, którzy znajdowali się na pokładzie parowca „Arabica“, należącego do White Star-Linji.

Otoczenie Brześcia Litewskiego.

Korespondent wojenny budapeszteński „Pesti Hirlap“ donosi:

„Brześć Litewski został otoczony od południowego zachodu. W tym miejscu poniosła gwardja rosyjska i wojska syberyjskie kilkakrotne klęski.

Odstąpienie Rosjan poza linię tej twierdzy jest ogólne.

Pojmany w niewolę nadporučnik rosyjski opowiada, że rozped ofensywy austriackiej był jak rozped huraganu.

Dla Rosjan na długi czas może być mowa tylko o defenzywie.“

Storpedowane parowce.

LONDYN, 22 sierpnia. Jak donosi „Reuter“, storpedowano parowce „Baron Erskine“ (500 tonn) i „Restormel“ (300 tonn). Załogę uratowano.

Uratowana załoga.

AMSTERDAM, 22 sierpnia. Dzienniki donoszą z Schiermonikoog: Przedwczoraj przybyła tutaj szalupa z załogą parowca rybackiego „Amsterdam“, który wpadł na minę i zatonął.

Angielsko-francuski układ o Dardanele.

„Wiener Allgemeine Zeitung“ dowiada się z układu zawartego pomiędzy Francją, Anglią a Rosją o forsowanie Dardanel jescze następujących szczegółów. Układ ten opiewa:

1. Anglija i Francja uczynią wszystko, aby sforsować cieśniny morskie i uczynić drogę do Konstantynopola wolną, aby zająć stolicę turecką.
2. Rosja ma, jeżeli będzie możliwe, (lecz nie jest to bezwarunkowe zobowiązanie się) z Bosforu pomagać akcji Francuzów i Anglików.
3. Konstantynopol i Dardanele dostanie Rosja.

4. Układ ten powinien być trzymany ze względu na Rumunię w tajemnicy, ponieważ opublikowanie go mogłoby wywrzeć niekorzystny wpływ na zachowanie się Rumunii.

5. Rosja zobowiązuje się najpóźniej do końca Marca dotrzeć do Berlina! (Nie podano którego roku!)

Zmiana ustawy o stowarzyszeniach.

Komisja parlamentu przyjęła 15 głosami przeciw 3 wnioskowi o skreślenie f. z. paragrafu językowego. Dalej przyjęto ważny przepis, że młodzianom niżej lat 18 wolno brać udział w politycznych zebraniach.

Uratowani z nurkowca.

KOPENHAGA, 22 sierpnia. Wyratowano połowę załogi, 15 ludzi, z których jeden jest ranny, z nurkowca „E. 13“. Z pozostałych 14 wyłowiono nieżywych. Jeden przepadł bez wieści. Okręty duńskie pozostaną nadal przy uszkodzonym nurkowcu.

Ogłoszenie.

Węjt gminy Górki na zasadzie Art. 1080 post. Cywiln. niniejszym podaje do wiadomości w dniu 24 Sierpnia 1915 r. o godzinie 10-ej zrana odbędzie się publiczna sprzedaż majątku ruchomego, należącego do folwarku Górki-Małe, składającego się z sześciu kont o cenionych na sumę 720 rub. Sprzedaż odbędzie się w Tuszynie przed gmachem Urzędu gminnego.

Tuszyn dnia 20/VIII 1915 roku.



Półroczne Kursy Handlowe

przy Stowarzyszeniu Handlowców Polskich rozpoczynają się w dniu 1 września r. b. Blizsze szczegóły w sekretariacie ul. Nowot 13 od 6 g. wiecz.

Helonów.

W niedzielę d. 22 sierpnia 1915.

„Ostatnie dni lata“. WIELKA ZABAWA SPORTOWO OGRODOWA.

Wyścigi piechurów (Marathon bieg). :: Piłka nożna. :: Koncert orkiestry filharmonijnej pod dyr. prof. A. Turnera. :: Program popularny. :: Wieczorem na stawach mandoliniści w gondolach, oświetleni bengalskimi ogniami. :: Iluminacja parku. :: Różnobarwne wodospady.

Wejście 60 i 30 fen. Początek o 4 po poł. Wejście z parku na plac sportowy bezpłatne.

Przy staroie miejsca siedzące po 40 i 20 fen.

Abonament zawieszony.

Koncert poranny. Początek o 8-ej g. Wejście 30 i 10 fen.

AVIS.

Restauracja przy Hotelu Palast Dzielna № 36.

Poleca. obiady z 5 dań po 1 Mrk. 50 fen. Kolacje à la Carte. Różne gatunki win i trunków. Wyborowe Piwo.

Codziennie od 6-ej Koncert Kwintetu Melodica. Od 1-szej do 3-ciej w czasie obiadowym przygrywa muzyka.

Polecam się łaskawym względem TH. JUNOD.

VII klasowy Zakład Naukowy Żeński Janiny Pryssewiczówny

Piotrkowska № 120.

Zawiadania, że egzaminy poprawkowe oraz nowych kandydatek do wszystkich klas rozpoczną się 24 Sierpnia. Do klas wstępnych przyjmowani są również chłopcy.

Kancelarja czynna poniedziałki, środy i piątki od godz. 10—12.

W VII klas. zakładzie naukowo-wychowawczym żeńskim

Heleny Miklaszewskiej

egzaminy dla nowowstępujących rozpoczną się 1, 2 i 3 września do oddziałów wstępnych i klas, z szóstą włącznie. Początek roku szkolnego 4 września. Przy szkole pensjonat.

Firma H. Ficinus W-wa, Drezno,

Hurtownia Wód Mineralnych Apteki Pod Murzynem Dr. Conrad & C. Licke powierzyła mi wyłączną sprzedaż naturalnych wód mineralnych w okręgach okupowych:

Ponieważ wkrótce ma być wysłany do Łodzi większy ładunek, możliwym jest jeszcze obecnie uwzględnienie specjalnych życzeń tych wszystkich cierpiących, którzy pozbawieni możności w dobrej obecnej wyjazdu do uzdrowisk, pragnę od być kuracją w domu.

Łaskawe zlecenia przyjmuje Emanuel Wyrwich ul. Główna № 48.

NAJTANIEJ NA PREZENT.

Wyprzedaż z fabr. składu 40% taniej n. c. z. **RESZTKI** jedw. batyst na bluzki 50 k

Wielniane z jedwabiem na bluzki od 2 Mr.

Czarne z białem w krat i w paski na suknie i bluzki od 3 Mr. do 6 Mr.

Różne TOWARY oraz ALPAGE na MEZKIE MARYNARKI 4 Mr. i DAMSKIE

KOSTJUMY i na fartuchy

CEGIELNIA 43, w podwórzu (4-ty dom od ul. Piotrk.). Środę i Sobotę zamknięta.

Teatr „OAZA“

róg Główniej i Piotrkowskiej

Dziś sensacja!

!! Pierwszy raz w Łodzi !!

ŻMIJA

Niebywały dramat detektywów w 3 wielkich aktach.

Ponadto szereg innych bardzo ciekawych obrazów.

Ceny miejsc od 30 fen. do 1 Mr. dzieci od 10 fen.

2 kl. Szkoła koedukacyjna Szkoła freblowska, Wyższe kursy pedag. freblowskie

Marji Zarzyckiej

przeniesione zostały na ul. Mikołajewską № 31.

Lokal obszerny, słoneczny z ogrodem. Zapisy uczniów i uczenie przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10—12 i od 2—4 p. p.

Rutynowany dyrygent chórów, artysta muzyk posiadający dyplom Konserwatorium, udziela lekcji gry fortepianowej, teorii muzyki i śpiewu. Nawrot № 6 m. 1 również wiadomość w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Łodzi.

Upraszam Pana, który zabrał paczkę do wagonu w Koluszkach do Łodzi o łaskawe zgłoszenie się: Wólczańska № 4 m. 4 za wynagrodzeniem.

Pierwsza chrześcijańska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej, teraz Ewangelicka 2 róg Piotrkowskiej 144.

Najlepsze ZĘBY sztuczne i piombi

Porada od 50 f. od 9 r. do 7 wiecz

Otrzymał zastępstwo W-nych pp. Frankowskich niniejszym zawiadamiam Sz. sp. zedawców, że bydło, świnię, cielęta i barany z miasta Łodzi i okolic, kupuję w każdą środę na targu przy Rzeźni Miejskiej od 8-ej rano, Józef Piestrzyński.

Tanio!

Papierosy tytonie i machorka. Piotrkowska 145 sklep w podwórzu (naprz. Ewang.)

Akademja inżynierska Wisławy m. morzem Bałtyckim

dla inżynierów maszynowych i elektrotechników kursy specjalne dla budowy żelazo-betonowej, maszyn okrętowych, samochodów i samolotów. Nowe laboratorje.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. Kupuje kwity wszystkich lombardów maszyn do szycia. Brzezińska 10 mieszkania 9.

Kupuje rowery używane. Piotrkowska 100 w podwórzu. 668

Ławki szkolne używane kupię. Oferty w adm. G. E. pod „Ławki“.

Odciski wytypisz na zawsze amerykańska maszyna „Corricide de Keene“. Pudełko 60 kop. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Główna sprzedaż w Łodzi w składach aptecznych: M. Hiłera St. Majewskiego Przedst. wicel.

Obiady prywatne Miłsza № 25 m. 45 oficyjna, parter. 678

Pokój umeblowany frontowy odnajmę. Cegielnia 86 m. 8. 611

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji muzyki na fortepianie. Przędzielnia № 31 mieszkania 33.

Sztańca z dobrą opieką dla uczniów Juliusza 19 m. 9 także pokój umeblowany z wszelkimi wygodami od sąsaz.

Szkoła 4 klasowa żeńska 2 klasowa męska i zakład freblowski z kursami dla frablanek K. Weigelta ulica Nawrot 12. 696

WAGA: Nowo otworzona została szkoła krajowa gruntownej nauki. Suklen damskich i Kostjumów, przez zdolnego krajowego, posiadającego długoletnią praktykę. Nauka uprzywilejowana, gdyż za każdą lekcję pobierana jest bardzo niska pła. Tamże przyjmują się Kostjumy do szycia po nr. 10, i Szuknie od nr. 2 pracownia E. Rudzkiej. Piotrkowska № 17 parter.

Anna Kautz zgubiła paszport wydany z m. Ziętarska. 699

Dowód № 8294 Oddziału 2-go Łódzkiego, Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Paszaj Majera № 11 zaginął. Zastrzeżenia zrobione.

Stanisław Burczyński zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Szejgerta.